

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Książka:

Sprawozdanie Związku Banków w Polsce za rok 1934. Warszawa, 1935, 15, [1] strona

Książka zdigitalizowana i udostępniona cyfrowo w ramach zadań projektu pt.
„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«
H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

1343,

12

SPRAWOZDANIE
ZWIĄZKU BANKÓW
W POLSCE

ZA ROK

1934



WARSZAWA / 1935

SPRAWOZDANIE
ZWIAŹKU BANKÓW
W POLSCE

ZA ROK

1934



WARSZAWA / 1935

Spis rzeczy.

	str.
Spis członków Związku Banków w Polsce	3
Spis władz Związku Banków w Polsce	4
Sprawozdanie za rok 1934	5
Kredyty bankowe (str. 11) Rentowność banków (str. 14) Sieć bankowa w Polsce (str. 15)	

Bilans łączny 15-stu banków, należących do Związku.

~~1343. III~~
41060 III



2.1953/386/16

CZŁONKOWIE ZWIĄZKU BANKÓW W POLSCE.

1. Akcyjny Bank Hipoteczny
2. Bank Angielsko-Polski
3. Bank Cukrownictwa
4. Bank Dyskontowy Warszawski
5. Bank Francusko-Polski
6. Bank Handlowy w Warszawie
7. Bank Komercyjny
8. Bank Kratochwill i Pernaczyński
9. Bank Kwilecki, Potocki i Ska
10. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego
11. Bank Towarzystw Spółdzielczych
12. Bank Zachodni
13. Bank Związku Spółek Zarobkowych
14. Powszechny Bank Kredytowy
15. Powszechny Bank Związkowy w Polsce
16. Śląski Zakład Kredytowy

Władze Związku Banków w Polsce

w dniu 31 grudnia 1934 r.

Zarząd:

Prezes — *Dr. Wacław Fajans* Dyrektor Powszechnego Banku Związkowego w Polsce

Wice-Prezesi:

Witold Broniewski Dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych

Paweł Heilperin Prezes Dyrekcji Banku Dyskontowego Warszawskiego

Członkowie:

Leopold Hebda Prezes Zarządu Banku Cukrownictwa

Władysław Heinrich Dyrektor Banku Towarzystw Spółdzielczych

Mieczysław Hołman Dyrektor Banku Handlowego w Warszawie

Andrzej Rotwand Prezes Zarządu Banku Zachodniego

Dyrektor:

Stanisław Skonieczny

SPRAWOZDANIE ZWIĄZKU BANKÓW W POLSCE ZA 1934 ROK.

Niepowodzenie międzynarodowej konferencji ekonomicznej w Londynie rozwiało nadzieje, że międzynarodowe porozumienie może uregulować i uzdrowić stosunki walutowe i gospodarcze świata. To też w roku 1934 nie obserwujemy żadnych prób wspólnego działania. Poszczególne organizmy państwowe zamykały się ze swojemi kłopotami finansowemi w sobie i własnymi siłami starały się zwalczać trudności walutowe. Sytuacja w całym szeregu państw pozostawiała wiele do życzenia. Nawet wśród sześciu krajów, należących do t. zw. bloku złotego, obserwujemy odstępstwo od czystej polityki złotego standard'u. Włochy, których położenie stale się pogarszało, wprowadziły przepisy dewizowe, ograniczając wolny handel walutami. W Belgji, Szwajcarii i Holandji, pod wpływem propagandy prasy angielskiej, zwiększało się grono zwolenników odstąpienia od parytetu złota. Zwolennicy dewaluacji spodziewali się, że przez obniżenie parytetu nastąpi ożywienie życia gospodarczego. Przykłady jednak Stanów Zjednoczonych i Czechosłowacji nie usprawiedliwiły tych nadziei.

Prezydent Roosevelt swojemi zarządzeniami walutowemi obniżył kurs dolara o 41%, spodziewając się wywołać przez to ożywienie w przemyśle amerykańskim. Okazało się jednak, że index produkcji przemysłowej wykazał nieznaczna tylko poprawę w roku 1934 w porównaniu z 1933, a mianowicie wzrósł z 68,5 do 71,2 a więc zaledwie o 2,7,—przyczem charakterystyczne jest, że index dóbr konsumcyjnych spadł z 87,9 na 87,1. Zwyżka ogólnego index'u produkcji wynikała ze zwiększenia produkcji surowców na potrzeby inwestycyjne. Tak więc Roosevelt swą polityką dewaluacyjną nie osiągnął zwiększenia zdolności konsumcyjnej i znaczniejszego ożywienia obrotów gospodarczych w stosunkach wewnętrznych. Jeżeli chodzi o wpływ reformy walutowej na handel zagraniczny Stanów Zjednoczonych, to eksport wykazywał w latach 1933 i 1934 wzrost ilościowy, w przeliczeniu jednak na walutę złotą eksport ten był niższy, niż w roku 1932. Import, obliczony w dolarach złotych, w roku 1933 zmniejszył się, jednak w roku 1934 stopniowo wzrasta, dochodząc w marcu 1935 r. prawie do wysokości importu z przed reformy walutowej. Nadwyżka wywozu nad przywozem została w ciągu 1934 r. utrzymana, co wpłynęło na dalszy przypływ z zagranicy złota, którego zapas zwiększył się z 4.012 milionów do 4.860 milionów złotych dolarów, — tego zaś wyniku Ameryka nie potrzebowała, gdyż i przed

reformą walutową istniał stały dopływ złota do Ameryki, co nie uchroniło jej od ciężkich skutków kryzysu gospodarczego.

Również w Czechosłowacji dewaluacja korony czeskiej o 16,6%, przeprowadzona w lutym 1934 r., nie dała pozytywnych rezultatów. Index produkcji wzrósł zaledwie o 6 punktów, index kursów papierów wartościowych o 5 punktów. Prawda, w znacznym stopniu poprawił się bilans handlowy, gdyż nadwyżka eksportu nad importem wynosiła w 1933 r. 48 milionów koron, a w 1934 r. 876 milionów nowych koron, t. j. 749 milionów starych koron. Jednak poprawa w handlu zagranicznym na wewnętrznych stosunkach gospodarczych nie odbiła się, — widzimy bowiem, że wkłady w bankach, jak również wkłady w kasach oszczędności, utrzymywały się na tym samym poziomie w ciągu całego 1934 r. Natomiast zapas złota banku emisyjnego zmniejszył się o 149 milionów obecnych koron. Należy z tego wnioskować, że korzyści, osiągnięte ze zwiększenia eksportu, zostały skonsumowane przez straty, poniesione na obsłudze długów zagranicznych.

Z przytoczonych wyżej przykładów Stanów Zjednoczonych A.P. i Czechosłowacji widzimy, że dewaluacja waluty w obydwóch krajach nie dała dodatnich rezultatów, jeżeli chodzi o całokształt wewnętrznych stosunków gospodarczych, aczkolwiek wynik zarządzeń dewaluacyjnych był w obydwóch krajach różny. Stany Zjednoczone, kraj wybitnie wierzycielski, w dalszym ciągu miały dopływ złota, natomiast nie udało im się w znacznym stopniu ożywić życia gospodarczego. Czechosłowacja, jako kraj dłużniczy, przez dewaluację korony nie poprawiła swego bilansu płatniczego, gdyż zyski z handlu zagranicznego zostały pochłonięte z nadwyżką przez zwiększenie ciężarów z tytułu zadłużenia zagranicznego. Zapas złota czechosłowackiego banku emisyjnego obniżył się w 1934 r. o dalsze 149 milionów nowych koron. W roku 1933 zmniejszenie to wynosiło 177 milionów koron. Również w walce z bezrobociem nie osiągnięto prawie żadnego efektu, jak to widać z zestawień ilości zarejestrowanych bezrobotnych w ostatnich miesiącach 1934 r. i pierwszych miesiącach 1935 r. w porównaniu z ostatnimi miesiącami 1933 r. i pierwszymi miesiącami 1934 r.:

IX 1934	576.267	IX 1933	622.561
X 1934	599.464	X 1933	629.992
XI 1934	668.937	XI 1933	691.078
XII 1934	752.328	XII 1933	779.987
I 1935	818.005	I 1934	838.982
II 1935	834.577	II 1934	844.284

× Przykład Czechosłowacji i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej świadczy, że dewaluacja nie jest środkiem, któryby uleczył kryzys gospodarczy. Przeciwnie, — pozwolimy sobie twierdzić, że przy obecnych stosunkach w handlu międzynarodowym, opartych na ścisłej kompensacie, dewaluacja w krajach dłużniczych nie tylko nie poprawia sytuacji gospodarczej, ale przez podważanie zaufania do waluty krajowej wytwarza chaos

na rynku kapitałowym. Musi się pozatem odbić ujemnie na tych gałęziach przemysłu, które pracują w oparciu o surowiec zagraniczny, oraz na budżecie państwa przez zwiększenie ciężaru obsługi długów zagranicznych. Wyjścia z kryzysu należy szukać nie na drodze sztucznych manipulacji walutowych, lecz przez stworzenie warunków, umożliwiających poszczególnym jednostkom gospodarczym gromadzenie kapitałów, co w następstwie prowadzi do zwiększenia konsumpcji i ożywienia życia gospodarczego.

Jeżeli chodzi o stosunki polskie, to proces tworzenia kapitałów, jak to później wykazemy, prawie nie istnieje. Wprawdzie obserwuje się przyrost oszczędności w Poczтовой Kasie Oszczędności, a częściowo i w komunalnych kasach oszczędności, — jednak przyrost ten jest przeznaczony na cele, wchodzące w zakres działania instytucji publiczno - prawnych, przez co nie wypełnia wskazanej mu roli ożywienia życia gospodarczego.

Istnieją co prawda w kraju poważne kapitały, stezauryzowane w złocie, jednak nie ujawniają one tendencji do wyjścia na rynek i do odegrania aktywnej roli w życiu gospodarczym. Trudno jest ściśle ustalić, jakie przyczyny psychiczne skłaniają właścicieli tych kapitałów do trzymania ich bezprocentowo w ukryciu. Jesteśmy jednak zdania, że jedną z poważnych przyczyn jest stłumienie inicjatywy gospodarczej w społeczeństwie, spowodowane, z jednej strony, wysokiem obciążeniem podatkowym i niewspółmierną rozbudową ciężarów socjalnych, z drugiej zaś — nadmierną inicjatywą gospodarczą państwa. W całym szeregu gałęzi handlu i przemysłu inicjatywa prywatna musi walczyć z konkurencją przedsiębiorstw państwowych, — z konkurencją tem groźniejszą, że nie liczącą się z koniecznością osiągnięcia zysków i korzystającą z przywilejów podatkowych, oraz z ogromnych możliwości kredytowych z funduszy państwowych poprzez banki państwowe.

W tych ciężkich warunkach konkurencyjnych inicjatywa prywatna zużywa swą energję i znajduje się w defenzywie, chcąc utrzymać coraz bardziej kurczący się stan posiadania. Niemożna wobec tego się dziwić, że kapitały stezauryzowane unikają przejścia do roli aktywnej. Ten stan rzeczy na dłuższą metę musi się odbić ujemnie na gospodarce państwowej. Zastępowanie bowiem przedsiębiorstw prywatnych, płacących podatki, przez przedsiębiorstwa państwowe, nie dające zysków a częstokroć wykazujące deficyty, i przytem zwolnione od podatków, — w rezultacie odbija się ujemnie na budżecie państwa. Równowaga budżetowa, wobec daleko posuniętej kompresji wydatków, da się osiągnąć tylko przez zwiększenie prywatnych obrotów gospodarczych, od nich bowiem zależy wydajność źródeł podatkowych.

Wykonanie budżetu za rok 1934/35 zostało utrzymane w ramach preliminarza, a mianowicie: wydatki wyniosły 2.175 milionów złotych, dochody zaś — 1.939 milionów złotych. Deficyt w sumie 236 milionów złotych został pokryty zarachowaniami Pożyczki Narodowej w sumie 175 milionów złotych, w pozostałej zaś części — krótkoterminowymi operacjami kredytowymi. Porównywując wydatki ostatnich czterech lat, widzimy, że polityka skarbowa dąży z roku na rok do kompresji wydatków w związku ze zmniejszającymi się dochodami:

	Wydatki	Dochody
	w milionach złotych	
1931/32 — wykonanie budżetu	2.467	2.262
1932/33 " "	2.243	2.001
1933/34 " "	2.206	1.869
1934/35 " "	2.175	1.939
1935/36 — budżet	2.168	2.016

Wykonanie budżetu w roku 1934/35 wskazuje na zahamowanie spadku dochodów, co pozwala przypuszczać, że sumy, preliminowane na rok 1935/36, zostaną osiągnięte. Rozpatrując poszczególne źródła podatkowe, widzimy, że dochody ich w roku sprawozdawczym uległy naogół nieznacz- nemu zwiększeniu w porównaniu z latami ubiegłymi:

	1932/33	1933/34	1934/35
	w milionach złotych		
Podatki bezpośrednie	532	520	562
w tem:			
gruntowy	54	59	59
od nieruchomości	59	74	77
przemysłowy	194	178	184
dochodowy	191	174	171
Podatki pośrednie	156	171	167
w tem:			
od cukru	104	121	122
od olejów mineralnych . .	25	24	21
Cła	107	96	80
Opłaty stemplowe	108	99	89
Monopole	625	627	624

Dążenie do osiągnięcia równowagi budżetowej, częściowo na drodze kompresji wydatków, częściowo zaś przy pomocy wewnętrznych operacyj kredytowych, jest świadectwem zdecydowanej woli rządu do utrzymania wartości naszej waluty na stałym poziomie. Jak długo będzie utrzymana ta deflacyjna polityka budżetowa, złotemu polskiemu nie może grozić żadne niebezpieczeństwo od strony budżetu.

Również i bilans płatniczy zapewnia stabilizację naszej waluty, wobec tego, że równowaga bilansu jest osiągnięta, o czym świadczy prawie że niezmienny stan posiadania złota i walut Banku Polskiego:

		Z ł o t o	Pieniądze zagra- niczne i dewizy	O g ó ł e m
		w m i l j o n a c h z ł o t y c h		
31. XII.	1933	475	88	563
31. I.	1934	477	82	559
28. II.	"	478	77	535
31. III.	"	481	67	548
30. IV.	"	483	58	541
31. V.	"	486	45	531
30. VI.	"	490	43	533
31. VII.	"	492	40	532
31. VIII.	"	493	45	538
30. IX.	"	495	38	533
31. X.	"	497	36	533
30. XI.	"	499	30	529
31. XII.	"	503	28	531

Przechodząc do omówienia stosunków na rynku kapitałowym, stwierdzić musimy, że, w związku z ogólną sytuacją gospodarczą w kraju, specjalnej poprawy w tej dziedzinie nie zaobserwowaliśmy w roku sprawozdawczym i raczej możemy mówić tylko o osiągnięciu stabilizacji stosunków. Wkłady w bankach związkowych w roku 1934 wykazują nieznaczne zwiększenie i to w drugiej połowie roku sprawozdawczego, jak to widzimy z podanej poniżej tablicy:

	Wkłady terminowe	Rachunki czekowe	Korespondenci „Loro„		Razem wkłady wszelkich typów
			Krajowi	Zagraniczni	
			w m i l j o n a c h z ł o t y c h		
31. XII. 1933 . .	89	200	17	23	328
31. I. 1934 . .	90	201	19	23	334
28. II. „ . .	92	197	20	22	332
31. III. „ . .	96	202	22	26	345
30. IV. „ . .	95	202	23	23	344
31. V. „ . .	95	205	21	22	344
30. VI. „ . .	97	199	18	20	334
31. VII. „ . .	96	211	17	21	345
31. VIII. „ . .	95	222	18	20	356
30. IX. „ . .	99	228	18	22	367
31. X. „ . .	101	223	20	24	368
30. XI. „ . .	102	209	18	23	352
31. XII. „ . .	104	206	14	21	345

A więc wzrost wkładów w bankach związkowych wyniósł w ciągu roku sprawozdawczego 16 milionów złotych, co mniej więcej odpowiada kwocie dopisanych procentów. Dobrym objawem jest jedynie niewielki, ale stały przyrost wkładów terminowych. Przyrost ten wyniósł 14 milionów złotych, a więc „nawet po odliczeniu dopisanych procentów, otrzymamy istotny przyrost wkładów terminowych o 9 milionów złotych. X

Znacznie lepiej, niż w bankach prywatnych, przedstawia się sprawa rozwoju wkładów w instytucjach państwowych i komunalnych. W Pocztowej Kasie Oszczędności wkłady wzrosły z 713 na 858 milionów złotych; w Banku Gospodarstwa Krajowego z 237 na 314 milionów; wreszcie w komunalnych kasach oszczędności z 615 na 664 miliony złotych. Jak widzimy więc, Pocztowa Kasa Oszczędności przoduje wśród instytucyj kredytowych, jako główna zbiornica oszczędności. Trzeba przyznać, że nadzwyczajnie sprężysta i umiejętna propaganda kierownictwa P.K.O., jak również duża inicjatywa w kierunku dotarcia do najszerzych sfer społeczeństwa z propagandą idei oszczędności, — daje tej instytucji niewątpliwie zasłużone owoce konsekwentnej pracy. Jednak koncentracja oszczędności społeczeństwa w instytucjach państwowych i komunalnych musi nasuwać wątpliwości i to nie z punktu widzenia egoistycznych interesów banków prywatnych. Jak już wielokrotnie zaznaczaliśmy w naszych sprawozdaniach z lat ubiegłych, instytucje państwowe i komunalne są powołane do zaspokajania zadań publicznych. Stąd też główną czynnością Pocztowej Kasy Oszczędności i kas komunalnych jest lokowanie napływających wkładów w papierach państwowych, komunalnych, względnie hipotecznych. Jest to polityka słuszną i całkowicie uzasadnioną charakterem zarówno Pocztowej Kasy Oszczędności, jak i kas komunalnych. Z takiego jednak nastawienia polityki Pocztowej Kasy Oszczędności i kas komunalnych wynikać mogą niebezpieczeństwa dla życia gospodarczego, o ile naruszona zostanie równowaga pomiędzy dopływem wkładów do wyżej wymienionych instytucyj państwowych i komunalnych, oraz do banków prywatnych, jak to ma miejsce w naszych obecnych stosunkach. Społeczeństwo, gromadząc oszczędności, osiąmane z pracy w prywatnym życiu gospodarczym, — powinno zgromadzone w ten sposób kapitały obracać na dalsze ożywienie życia gospodarczego, a osiągnąć to może jedynie za pośrednictwem banków prywatnych. Skierowanie całego przyrostu kapitału do instytucyj kredytowych państwowych uniemożliwi dalsze zasilanie życia gospodarczego płynnymi środkami, które będą przeznaczone na zaspokojenie konsumcyjnych potrzeb państwa, względnie samorządów. O tem zaś, aby te instytucje państwowe i komunalne bezpośrednio zasilaly życie gospodarcze, jak wyżej zaznaczyliśmy, nie może być mowy. Rząd jest całkowicie świadomy tego stanu, o czem świadczy przemówienie ministra Zawadzkiego w komisji budżetowej Sejmu, wygłoszone 30 stycznia 1935 r., w którem minister Zawadzki, w odpowiedzi na interpelację jednego z posłów, stwierdził, że „ożywienia życia gospodarczego, w sensie dostarczenia temu życiu kredytów obrotowych, P. K. O. w żadnym razie nie może się podjąć i w żadnym razie nikt tej sugestji nie robił“.

Wychodząc z powyższych założeń, musimy stać w dalszym ciągu na tem stanowisku, że bankowość prywatna winna być postawiona w takich

warunkach, aby mogła konkurować z Pocztową Kasą Oszczędności, która, posiadając za sobą gwarancję państwa oraz wielkie przywileje w dziedzinie podatkowej i stemplowej, dystansuje dzisiaj banki prywatne w ich staraniach o pozyskanie nowych wkładów. Wyrównanie tych przywilejów Pocztowej Kasy Oszczędności winno nastąpić w pierwszym rzędzie przez utrzymanie odpowiedniej marży między stopą, płaconą od wkładów przez Pocztową Kasę Oszczędności i przez banki prywatne. Obecnie stopa, płacona przez Pocztową Kasę Oszczędności od wkładów na książeczki oszczędnościowe, wynosi 4%. Wprawdzie banki prywatne od wkładów na książeczki płacą obecnie $5\frac{1}{2}\%$, — jednak wkłady te mają charakter odmienny od książeczek P. K. O., które można raczej przyrównać do wkładów a vistowych w bankach prywatnych, — te zaś wkłady są oprocentowane w stosunku $3\frac{3}{4}\%$. Jesteśmy zdania, że stopa, płacona od książeczek oszczędnościowych przez Pocztową Kasę Oszczędności, niepowinna przekraczać 3%.

Brak znacniejszego dopływu wkładów do banków prywatnych nie pozwalał na dalsze obniżenie stopy, płaconej od wkładów, która trzymała się w ciągu całego roku 1934 bez zmiany, a mianowicie:

		1 9 3 4
I. Wkłady złotowe:		
a vista bezprowizyjne		$3\frac{3}{4}\%$
a vista prowizyjne		4%
z wypowiedzeniem 1-miesięcznym		$4\frac{3}{4}\%$
z wypowiedzeniem 3-miesięcznym		$5\frac{1}{2}\%$
z wypowiedzeniem 6-mies. i dłuż.		$6\frac{1}{2}\%$
książeczki wkładowe		$5\frac{1}{2}\%$
II. Wkłady w walutach obcych i w złotych w złocie:		
a vista gotówkowe		1%
a vista, wypłacane czekami		$1\frac{1}{2}\%$
z wypowiedzeniem 1-miesięcznym		3%
z wypowiedzeniem 3-miesięcznym		4%
z wypowiedzeniem 6-mies. i dłuż.		5%
książeczki wkładowe		4%

Niewielki wzrost wkładów w bankach prywatnych nie zaważył na rozwoju operacji kredytowych. Przeciwnie, operacje te w ciągu roku sprawozdawczego wykazują tendencję zniżkową i poprawiają się dopiero w ostatnich dwóch miesiącach i to w niewielkim stopniu. W szczególności obserwuje się kurczenie operacji dyskontowych. Ilość weksli na rynku stale maleje w związku z wyraźną niechęcią producentów do kredytowania swych odbiorców i z tendencją do przechodzenia na transakcje gotówkowe.

**Kredyty
bankowe**

Rozwój operacyj kredytowych w bankach związkowych w poszczególnych miesiącach przedstawiał się, jak następuje:

	Dyskonto	Otwarty kredyt	Pożyczki terminowe	Ogółem kredyty udzielone
	w milionach złotych			
31. XII. 1933. .	278	288	11	545
3. I. 1934. .	273	254	12	539
28. II. " . .	275	254	16	545
31. III. " . .	278	252	16	547
30. IV. " . .	269	253	20	542
31. V. " . .	259	253	23	535
30. VI. " . .	258	247	26	531
31. VII. " . .	257	247	27	532
31. VIII. " . .	258	243	29	531
30. IX. " . .	256	245	29	531
31. X. " . .	252	248	31	531
30. XI. " . .	253	252	31	537
31. XII. " . .	257	251	31	539

Wzrost wykazują więc jedynie pożyczki terminowe. Jest to jednak właściwie wzrost sztuczny, wynikający ze skonwertowania rolniczych kredytów wekslowych, bądź w otwartych rachunkach na kredyty długoterminowe.

Rozwój operacyj kredytowych w innych instytucjach bankowych kształtował się rozmaicie. Zmniejszenie kredytów wykazuje Bank Polski, pewien zaś przyrost banki państwowe i banki prywatne, nienależące do Związku.

	31 grudnia 1933 r.	31 grudnia 1934 r.
	w milionach złotych	
Bank Polski	768	708
Bank Gospodarstwa Krajowego . .	207	244
Państwowy Bank Rolny	104	111
Banki komunalne	48	42
Banki prywatne niezwiązkowe . .	145	158

Zacieśnienie interesu kredytowego spowodowało w skutkach swych inne jeszcze objawy w działalności banków związkowych, a mianowicie kurczenie kredytów zagranicznych i redyskonta. Wykorzystane kredyty zagraniczne na 31 grudnia 1933 r. wynosiły w bankach związkowych 79,7 milionów złotych; na 31 grudnia 1934 r. kredyty te wynosiły już tylko 66,5 mil-

jonów, a więc skurczyły się o 13,2 milionów złotych. Zanik operacji redyskontowych wyrażał się sumą 7 milionów złotych, wynosiły one bowiem na 31 grudnia 1933 r. 162 miliony złotych, a na 31 grudnia 1934 r. 155 milionów. Z jednej strony zmniejszony dopływ materiału wekslowego, z drugiej zaś duża stosunkowo płynność banków przyczyniły się, że stosunek redyskonta, wykorzystanego w Banku Polskim, do ogólnej sumy kredytów bankowych był w roku 1934 niewysoki i wykazywał tendencję zniżkową.

	Redyskonto	Ogólna suma kredytów	Stosunek ‰-wy
		w milionach złotych	%
31.XII. 1933	162	545	29,5
31.I. 1934	150	539	27,8
28.II. "	155	545	28,4
31.III. "	152	547	27,8
30.IV. "	149	542	27,4
31.V. "	148	535	27,6
30.VI. "	150	531	28,2
31.VII. "	156	532	29,3
31.VIII. "	158	531	29,7
30.IX. "	150	531	28,2
31.X. "	144	531	27,1
30.XI. "	143	537	26,6
31.XII. "	155	539	28,7

Skurczenie się operacji dyskontowych i wzajemna konkurencja banków o pozyskanie dobrego materiału wekslowego spowodowały, że w połowie roku 1934, a mianowicie 15 czerwca, uchwałą Związku Banków została obniżona stopa dyskontowa dla 3-miesięcznych weksli kupieckich z $9\frac{1}{2}\%$ na $8\frac{1}{2}\%$.

Brak materiału wekslowego i zniżkowa tendencja stopy dyskontowej czyni aktualnem zagadnienie stopniowej likwidacji bezpośrednich kredytów, udzielanych przez Bank Polski życiu gospodarczemu. Drożyzna kredytu lat ubiegłych i niemożność zaspokojenia całkowitego zapotrzebowania kredytowego przez banki prywatne skłoniły naszą instytucję emisyjną do udzielania w szerokiej mierze kredytów bezpośrednich nie tylko wielkim przedsiębiorstwom przemysłowym, ale również średniemu, a nawet drobnemu przemysłowi i handlowi. Ten stan rzeczy przedstawiał dla instytucji emisyjnej duże niebezpieczeństwa, gdyż najbardziej nawet rygorystyczne cenzurowanie materiału wekslowego nie mogło zabezpieczyć Banku Polskiego przed przyjmowaniem słabego materiału wekslowego, a, co za tem idzie, przed stratami. Stopniowa likwidacja bezpośrednich kredytów i korzystanie z pośrednictwa prywatnego aparatu bankowego, który bliżej stoi życia gospodarczego, zabezpieczy instytucję emisyjną przed ewentualnymi stra-

tami, — tembardziej, że składany przez banki materiał wekslowy zaopatrzone jest jeszcze w dodatkowe żyro banku. Z drugiej strony przejście przez Bank Polski na drogę kredytów pośrednich rozszerzy działalność kredytową banków prywatnych, a co za tem idzie i ich rentowność i może się przyczynić do dalszego potaniaenia kosztów kredytu.

Omawiając operacje kredytowe, wspomnieć jeszcze należy o konwersji kredytów rolniczych, udzielonych przez banki związkowe. W ciągu roku 1934 stopniowo postępowała akcja w kierunku zawierania układów konwersyjnych z rolnikami za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego. Układy te na dzień 31 maja 1935 r. wyrażają się dla banków związkowych sumą 25 milionów złotych, co stanowi ca. 1/3 część udzielonych przez banki związkowe kredytów rolniczych. W końcu 1934 roku wprowadzone zostały zmiany ustawodawcze przy zawieraniu układów, a mianowicie w tym sensie, że stworzono przymus dla instytucyj bankowych do zawierania układów z rolnikami, których majątki nie przekraczają w zasadzie 500 ha. Aczkolwiek zawieranie układów konwersyjnych z rolnikami pociąga dla banków obniżenie pobieranych procentów, to jednak strata na rentowności zostaje zrównoważona dzięki temu, że zamrożone dotychczas kredyty rolnicze po zawarciu układu mogą być przy pomocy akceptów Banku Akceptacyjnego upłynione. To też obserwujemy, że banki coraz chętniej idą na zawieranie układów konwersyjnych za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego.

Ważnem zarządzeniem dla stosunków pieniężnych było wydanie w lipcu 1934 r. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wierzytelnościach w walutach zagranicznych. Rozporządzenie to stanowi, że wierzytelność, płatną w Polsce, wyrażoną w walucie zagranicznej, dłużnik może zapłacić pieniędzmi polskimi według kursu wypłat w danej walucie w dniu wymagalności. Jeżeliby jednak dłużnik dopuścił się zwłoki, to wierzyciel może żądać zapłaty według kursu z dnia wymagalności, bądź z dnia zapłaty. Ten ostatni przepis nie stosuje się jednak do wierzytelności wekslowych, dla których obowiązuje kurs dnia wymagalności. Pozatem rozporządzenie znosi ważność t. zw. „klausuli złotej” w stosunku do wierzytelności w walutach tych krajów, w których klauzula ta została ustawowo zniesiona. Praktycznie biorąc, przepis ten dotyczy wierzytelności w dolarach złotych, ponieważ w Stanach Zjednoczonych klauzula złota uległa zniesieniu. W stosunkach bankowych w Polsce zniesienie klauzuli złotej przy wierzytelnościach dolarowych w poszczególnych tylko wypadkach odbiło się ujemnie, w znacznej przytem mierze w odniesieniu do wierzytelności zamrożonych.

Rentow-
ność
banków

Ogromne skurczenie operacyj bankowych, jakie nastąpiło w ostatnich trzech latach, zmuszało banki do redukowania kosztów handlowych, o czem dokładnie pisaliśmy w sprawozdaniu za 1933 r. Wyniki roku 1934 wskazują, że działalność oszczędnościowa banków zaczyna dawać rezultaty, — rok ten bowiem po raz pierwszy od trzech lat wykazuje poprawę rentowności. Wprawdzie wyniki bilansowe nie pozwalają, poza nielicznymi wyjątkami, wypłacać w tym roku dywidendy, — jednak wskazują, że równowaga między dochodami i wydatkami została osiągnięta. Poniżej podajemy kształto-

wanie się stosunku procentowego rachunku „Kosztów handlowych” banków związkowych do rachunku „Procentów i prowizyj”, poczynając od 1926 r.:

Rok 1926		93,6%
„ 1927		89,3%
„ 1928		80,0%
„ 1929		79,1%
„ 1930		78,7%
„ 1931		89,5%
„ 1932		104,6%
„ 1933		106,2%
„ 1934 (11 miesięcy)		95,1%

Sieć bankowa w Polsce przedstawiała się na 1 października 1934 r.,
jak następuje:

**Sieć
bankowa
w Polsce**

ilość prywatnych banków akcyjnych	40
ilość posiadanych przez nie oddziałów	78

Z uwzględnieniem Banku Polskiego z 54 placówkami, Banku Gospodarstwa Krajowego z 20 placówkami, Państwowego Banku Rolnego z 12 placówkami oraz Banku Akceptacyjnego z 1 placówką, — polska sieć bankowa na 1 października 1934 r. liczyła 205 placówek wobec 211 na 1 października 1933 r.



BILANS ŁĄCZNY

15 banków, należących do Związku Banków w Polsce
(W tysiącach złotych).

Główne pozycje stanu czynnego	31/I. 1934	28/II. 1934	31/III. 1934	30/IV. 1934	31/V. 1934	30/VI. 1934	31/VII. 1934	31/VIII. 1934	30/IX. 1934	31/X. 1934	30/XI. 1934	31/XII. 1934
Gotowizna	21.069	19.854	27.778	19.942	23.166	20.584	20.054	22.420	18.879	21.393	17.670	44.477
Waluty zagraniczne i dewizy	3.732	3.588	3.544	3.811	3.213	3.385	2.974	2.543	2.491	2.440	2.318	2.592
Papiery procentowe	49.903	51.131	49.946	52.586	53.618	55.229	64.125	67.410	69.143	66.635	58.385	55.173
Dyskonto	273.156	275.210	278.416	268.947	258.738	258.380	257.033	258.491	256.098	252.352	253.197	257.107
Rachunki otwartego kredytu	254.048	253.724	252.384	253.004	253.164	247.416	247.233	243.267	245.098	248.098	252.113	250.727
Pożyczki terminowe	11.935	16.454	15.997	20.105	23.427	25.696	27.444	29.170	29.564	30.957	31.528	31.089
Korespondenci „Loro”	10.490	9.427	10.546	9.846	8.557	8.840	7.682	6.058	6.615	7.339	6.564	2.955
Korespondenci „Nostro”	17.349	16.682	17.654	16.724	17.895	11.305	13.432	18.194	19.380	18.818	14.394	12.647
Koszty handlowe	2.927	5.437	8.146	10.476	12.913	15.257	17.732	19.876	22.531	25.009	27.401	30.340
Główne pozycje stanu biernego												
Kapitał zakładowy	114.880	114.880	114.880	114.880	114.880	114.880	114.880	114.880	114.880	114.880	114.880	114.880
Kapitały zapasowe	38.235	38.312	38.476	38.031	38.106	38.135	38.135	38.135	38.135	38.135	38.135	38.135
Wkłady terminowe	90.482	92.114	95.742	95.561	95.369	97.093	95.984	95.517	99.439	101.135	101.807	103.669
Rachunki czekowe	201.131	196.629	201.658	202.593	204.681	198.935	211.338	221.874	227.938	223.201	209.679	206.111
Korespondenci „Loro”:												
„ krajowi	19.546	20.480	21.985	22.696	21.482	18.294	16.993	18.275	18.063	20.440	17.734	14.043
„ zagraniczni	22.827	22.418	25.948	23.134	22.409	19.613	20.900	19.958	21.799	23.734	22.959	20.957
Razem wkłady wszelkich typów	333.986	331.641	345.333	343.984	343.941	333.935	345.215	355.624	367.239	368.510	352.179	344.780
Korespondenci „Nostro”												
„ krajowi	17.095	18.405	22.368	18.489	17.994	19.749	19.523	19.377	19.038	19.478	17.559	23.107
„ zagraniczni	73.114	73.132	70.105	67.181	66.951	57.338	53.225	53.317	52.220	51.687	53.649	66.517
Redyskonto	149.687	154.707	151.861	149.090	148.160	150.046	155.751	158.346	150.486	143.990	143.146	155.305
Procenty i prowizje	3.364	5.422	8.065	12.527	14.742	16.945	17.889	20.231	22.051	26.777	28.815	30.969



BIBLIOTEKA GŁÓWNA

41060 / 1934



AE00365985

